

655 zł

– o tyle od 1 stycznia
wzrosną wynagrodzenia
w Krajowej Administracji
Skarbowej.

WIĘCEJ » STRONA 4

TYGODNIK

ŚLĄSKO-DĄBROWSKI NSZZ

SOLIDARNOŚĆ

Nr 40
2018
KATOWICE
29.11-5.12.2018

Zarząd Regionu
Śląsko-Dąbrowskiego
NSZZ Solidarność
Tygodnik bezpłatny
ISSN 1732-3940
www.solidarnosckatowice.pl



Z okazji zbliżającej się Barbórki
wszystkim górnikom
oraz pracownikom górnictwa
składam życzenia bezpiecznej pracy,
godnych zarobków i stabilnego zatrudnienia.

Niech święta Barbara
otacza Was i Wasze rodziny opieką.

Szczęść Boże!

Dominik Kolorz,
przewodniczący śląsko-dąbrowskiej Solidarności



BŁĘKITNY WĘGIEL LEKARSTWEM NA SMOG?

» STRONA 5

Foto: pixabay.com/CCO

Reklama



Z okazji górniczego święta – Barbórki, składamy życzenia
wszystkim Górnikom i Pracownikom Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Wasze poświęcenie, trud i pokonywanie uciążliwości każdej szycity zasługują
na najwyższe uznanie. Mimo nowoczesnych technologii, Wasza praca wciąż wiąże się
z ogromnym ryzykiem, dlatego życzymy tylko bezpiecznych zjazdów.
Życzymy też zdrowia, wszelkiej pomyślności w pracy zawodowej i życiu osobistym
oraz opieki świętej Barbary, patronki górników. Życzymy, aby trud ponoszony
każdego dnia, zawsze spotykał się z dużym uznaniem społecznym.

Szczęść Boże!

Zarząd i Rada Nadzorcza
Jastrzębskiej Spółki Węglowej

KRÓTKO

Wzrost płac w MOPS w Sosnowcu

» 27 LISTOPADA SOLIDARNOŚĆ Z MIEJSKIEGO OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ w Sosnowcu

zawarła z pracodawcą porozumienie w sprawie podwyżek płac. Podwyżki realizowane będą w trzech etapach. W grudniu pracownicy dostaną pierwszą część podwyżki, po 220 zł brutto. W styczniu 2019 roku ich płace wzrosną o kolejne 100 zł brutto. Ostatnią część podwyżki również 100 zł brutto otrzymają w czerwcu. W efekcie w ciągu nieco ponad pół roku wynagrodzenia w ośrodku wzrosną w sumie o 420 zł brutto. Przewodnicząca Solidarności w sosnowieckim MOPS Małgorzata Lichwała podkreśla, że na podwyżki pracownicy czekali od 10 lat. – Co prawda były w tym czasie niewielkie regulacje płacowe, ale trudno je nazwać podwyżkami, chodziło o wyrównanie znacznych dysproporcji w płacach pracowników, którzy wykonują tę samą pracę. Teraz w końcu podwyżka obejmie cały personel. W dodatku to naprawdę będzie odczuwalny wzrost – podkreśla przewodnicząca.

Zgodnie z porozumieniem, kolejne negocjacje płacowe odbędą się pod koniec 2019 roku.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Sosnowcu zatrudnia blisko 370 pracowników.

Referendum zawieszono, sprawa w prokuraturze

» W TYSKIEJ SPÓŁCE AWECO POLSKA APPLIANCE

22 listopada miało ruszyć referendum strajkowe, jednak decyzja o jego rozpoczęciu została zawieszona, bo w ocenie związkowców pracodawca celowo utrudnia przeprowadzenie głosowania. Przedstawiciele związku powiadomili o tym prokuraturę.

Referendum strajkowe miało rozpocząć się o godz. 9.00. Urny do głosowania miały znajdować się w zakładowych stołówkach, aby zapewnić wszystkim pracownikom swobodną możliwość udziału w referendum. – O 8.00 rano, a więc godzinę przed terminem rozpoczęcia głosowania otrzymaliśmy od pracodawcy pismo, w którym poinformował, że nie wyraża zgody na zorganizowanie referendum na stołówkach i wyznaczył nam pomieszczenie sąsiadujące z biurem dyrektora. W tej sytuacji podjęliśmy decyzję o wstrzymaniu rozpoczęcia referendum – mówi Grzegorz Zmuda, przewodniczący międzyzakładowej Solidarności w Nexteer Automotive Poland, która zakresem działalności obejmuje spółkę Aweco Polska Appliance. – W naszej ocenie postępowanie pracodawcy to celowe utrudnianie prowadzenia sporu zbiorowego, którego jednym z elementów jest referendum strajkowe. Wobec powyższego złożyliśmy do Prokuratury Rejonowej w Tychach odpowiednie zawiadomienie i teraz czekamy na decyzję tego organu – podkreśla przewodniczący.

Aby referendum strajkowe było ważne, musi w nim wziąć udział co najmniej połowa uprawnionych pracowników. Zdaniem związkowców pracodawca zmieniając w ostatniej chwili miejsce głosowania, próbuje wpłynąć na obniżenie frekwencji. – Nieprzypadkowo też miejsce głosowania zostało wyznaczone obok biura dyrektora, co może dodatkowo zniechęcić pracowników do udziału w referendum – wskazuje Grzegorz Zmuda.

Solidarność w Aweco domaga się podwyżek płac zasadniczych wszystkich pracowników firmy o 500 zł. Jak wskazują związkowcy, zarobki w tyskiej spółce są bardzo niskie. Wynagrodzenia zasadnicze wszystkich pracowników działów produkcyjnych są równe płacy minimalnej i wynoszą 2100 zł brutto.

Oprócz wzrostu płac Solidarność domaga się m.in. zwiększenia dodatku za pracę w godzinach nocnych, wprowadzenia jednomiesięcznego okresu rozliczeniowego czasu pracy, ograniczenia możliwości dokonywania zmian w harmonogramach czasu pracy oraz zmiany zapisów w regulaminie Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Spór zbiorowy w tyskim Aweco Polska Appliance trwa od zeszłego roku. Dotychczasowe negocjacje pomiędzy Solidarnością i zarządem firmy oraz mediacje z udziałem mediatora wyznaczonego przez resort pracy, nie przyniosły porozumienia.

Spółka Aweco Polska Appliance zajmuje się produkcją komponentów do samochodów i sprzętu AGD. Firma zatrudnia ok. 800 pracowników.

BG, ŁK

W Sejmiku Województwa Śląskiego będzie rządziło PiS

Dzięki podpisaniu porozumienia z radnym Wojciechem Kałużą z Koalicji Obywatelskiej, Prawo i Sprawiedliwość uzyskało większość w Sejmiku Województwa Śląskiego.

W październikowych wyborach do Sejmiku Województwa Śląskiego PiS zdobyło 22 mandaty, Koalicja Obywatelska 20 mandatów, Sojusz Lewicy Demokratycznej 2 mandaty, a Polskie Stronnictwo Ludowe 1 mandat. Jeszcze 20 listopada reprezentanci KO-SLD-PSL byli pewni, że to oni będą rządzić w Sejmiku, posiadając większość 23 mandatów przeciwko 22 mandatami PiS. Jednak dzień później, 21 listopada okazało się, że władzę przejmie PiS, uzyskując większość 23 głosów, dzięki podpisaniu porozumienia programowego z Wojciechem Kałużą, byłym radnym Żor i wiceburmistrzem tego miasta, który mandat radnego Sejmiku Woj. Śląskiego uzyskał, startując z list Koalicji Obywatelskiej i zdobywając przeszło 25 tys. głosów.

O podpisaniu porozumienia poinformował podczas konferencji prasowej zorganizowanej tuż przed inauguracyjną sesją sejmiku szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk. Kałuża na sali Sejmiku Śląskiego był witany oklaskami przez radnych PiS oraz wywodzących się ze Śląska ministrów obecnego rządu Grzegorza Tobiszowskiego i Witolda Bańkę. Dotychczasowi koledzy z KO oraz SLD i PSL witali go z kolei gwizdami, buczeniem i okrzykami: „Zdrajca” oraz „Sprzedawczyk”.

Inauguracyjną sesję sejmiku otworzył i poprowadził przewodniczący senior, były rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. Tadeusz Sławek, który został wybrany z list KO. Pierwszym merytorycznym punktem obrad był wybór przewodniczącego sejmiku. Został nim Jan Kawulok szef klubu PiS. Następnie sejmik wybrał marszałka województwa śląskiego. Został nim 37-letni Jakub Chęstowski z PiS. Ma wykształcenie ekonomiczne i menedżerskie. Był radnym PiS w Tychach. W ostatnim czasie był dyrektorem ds. aktywów strategicznych Towarzystwa Finansowego Silesia w Katowicach, spółki



Foto: materiały prasowe Urzędu Marszałkowskiego Woj. Śląskiego/Tomasz Zak

Skarbu Państwa nadzorowanej przez resort energii. W wyborach do sejmiku poparło go ponad 33,3 tys. wyborców. Nowo wybrany marszałek zapowiedział, że pierwszym zadaniem dla nowego zarządu województwa będzie budżet regionu na 2019 roku.

Wicemarszałkami zostali Dariusz Starzycki, dotychczas poseł PiS, a wcześniej m.in. wiceprezydent Jaworzna oraz Wojciech Kałuża. Członkami Zarządu Woj. Śląskiego wybrano byłego wiceministra sprawiedliwości w rządzie PiS Michała Wosia oraz Izabelę Domogałę, dotychczas pracującą w bytomskim Urzędzie Miejskim specjalistkę od funduszy europejskich.

Inauguracyjną sesję zdominowały wydarzenia związane z polityczną woltą Wojciecha Kałuży. Monika Rosa, szefowa Nowoczesnej na Śląsku poinformowała o wyrzuceniu Kałuży z tej partii, a reprezentant Koalicji Obywatel-

skiej, w skład której wchodzi N., Borys Budka z PO zapowiedział złożenie zawiadomienia do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa korupcji politycznej. Z kolei wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski i nowo wybrany wicemarszałek zwołali konferencję prasową, podczas której mówili o okolicznościach zawarcia porozumienia programowego, które odwróciło układ sił w sejmiku. – Dla mnie najważniejszy jest Śląsk i Program dla Śląska. Zawarliśmy takie porozumienie, wspólnie je ustaliliśmy – pan minister był inicjatorem tego, stąd też moja decyzja. Liczę, że wyborcy po tym okresie pięciu lat będą ze mnie dumni, a ci, których ewentualnie zawiodłem, zmieniają swoje zdanie – powiedział Wojciech Kałuża. Grzegorz Tobiszowski podkreślił, że Kałuża pozostanie niezależnym radnym.

NY

INNI napisali

Zwolnienia w General Motors

General Motors ogłosił zamiar zamknięcia kilku fabryk w Ameryce Północnej i zwolnienia ponad 14 tys. ludzi – poinformował portal bankier.pl, powołując się na New York Times.

Swoją decyzję koncern motoryzacyjny uzasadnił spadkiem sprzedaży samochodów oraz zamiarem skupienia się na produkcji aut elektrycznych. Część inwestycji ma zostać przeniesiona także na produkcję modeli autonomicznych.

Cięcia mają dotyczyć zakładu montażowego w Lordstown, fabryk w Michigan i Maryland oraz w kanadyjskiej prowincji Ontario. W wyniku tych redukcji do końca przyszłego roku pracę może stracić 6 tys. pracowników w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Oprócz tego o 15 proc. zmniejszona zostanie kadra inżynierska, co oznacza zwolnienie ok. 8 tys. kolejnych osób.

Równocześnie potentat motoryzacyjny zapowiedział wstrzymanie produkcji takich modeli jak: Chevrolet Cruze, Cadillac CT6 i Buick LaCrosse.

Jak poinformował portal forbes.pl, decyzja GM spotkała się z ostrą krytyką prezydenta USA Donalda Trumpa, który zagroził koncernowi odebraniem subwencji federalnych.

Chcą podnieść wiek emerytalny

Jak wynika z informacji przekazanych przez portal interia.pl, japoński rząd premiera Shinzo Abe zamierza rozpocząć prace nad podniesieniem wieku emerytalnego z 65 do 70 lat. Jeżeli tak się stanie, Kraj Kwitnącej Wiśni będzie państwem, w którym pracuje się najdłużej na świecie.

Obecnie Japonia starzeje się bardzo szybko i ma rekordową liczbę stułatków. Kraj ten przeżywa najtrudniejszą sytuację na rynku pracy od początku lat 70. Zdaniem analityków z Międzynarodowego Funduszu Walutowego, brak pracowników i gwałtownie starzejące się społeczeństwo to największe zagrożenie dla gospodarki Japonii. Jak poinformował tokijski Narodowy Instytut Ludności i Bezpieczeństwa Społecznego, w 2065 roku osoby powyżej 65. roku życia będą stanowiły 40 proc. społeczeństwa, dzisiaj jest to 28 proc. Z kolei z danych Światowej Organizacji Zdrowia wynika, że Japonia jest państwem o najdłuższej oczekiwanej długości życia, która wynosi tam ponad 84 lata. Dla kobiet jest to przeszło 87 lat, a dla mężczyzn 81 lat. Równocześnie w Japonii rodzi się coraz mniej dzieci, w 2016 roku na świat przyszło najmniej noworodków od 1899 roku.

Mandat co 20 sekund

Tylko w ciągu dwóch tygodni w regionie Ligurii leżącym w zachodnich Włoszech fotoradary zanotowały 58 tys. wykroczeń związanych z przekroczeniem prędkości – podał portal wp.pl. Tym samym na Półwyspie Apenińskim piraci drogowi pobili niechlubny rekord. Średnio fotoradary rejestrowały 172 przekroczenia prędkości na godzinę, co oznacza, że przepisy drogowe były łamane co 20 sekund. W miejscu, w którym prędkość ograniczona została do 50 km/h, rekordzista na liczniku swojego samochodu miał 135 km/h.

Taką prędkość zanotowano w niewielkiej miejscowości Acquetico, gdzie do wykroczenia drogowego dochodziło średnio co trzy minuty. Jest to wioska leżąca w gminie Pieve di Teco, w pobliżu granicy z Francją. Przez tę małą miejscowość, w której mieszka tylko 120 osób, przevažnie ludzi starszych, biegnie droga krajowa SS28. Z tego względu, że często dochodziło tam do wypadków, lokalne władze zdecydowały się na zamontowanie fotoradarów. Jak zapewniają, celem instalacji urządzeń była walka z piratami drogowymi, a nie chęć zwiększenia wpływów do budżetu gminy.

OPRAC. AGA

Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność oraz Krajowy Sekretariat Górnictwa i Energetyki NSZZ „S” wezwały Ministerstwo Energii do rozpoczęcia rozmów dotyczących kompleksowych rozwiązań pozwalających złagodzić skutki wzrostu cen energii elektrycznej. W ocenie przedstawicieli związku zapowiedziane przez resort rekompensaty podwyżek rachunków za prąd nie rozwiązują problemu.

Trzeba kompleksowych, a nie doraźnych rozwiązań

Polskie gospodarstwa domowe w 2019 roku czeka skokowa podwyżka cen energii elektrycznej. Cztery kontrolowane przez Skarb Państwa koncerny energetyczne złożyły do Urzędu Regulacji Energetyki wnioski o zgodę na podwyższenie taryf dla odbiorców indywidualnych. Decyzję dotyczącą tego, o ile faktycznie wzrosną rachunki za prąd, prezes URE podejmie w połowie grudnia. Jak wynika z doniesień medialnych, spółki energetyczne wnioskuje o podwyżki rzędu kilkudziesięciu proc.

Odpowiedzią Ministerstwa Energii na planowane podwyżki cen ma być wprowadzenie rekompensat dla wszystkich gospodarstw domowych. Jako przyczynę drożejącej energii resort wskazuje gwałtowny wzrost cen uprawnień do emisji CO₂ w ramach unijnego systemu handlu emisjami EU ETS, będącego częścią polityki klimatyczno-energetycznej Unii Europejskiej. Ceny uprawnień emisyjnych wzrosły w wyniku skrajnie niekorzystnej dla Polski reformy systemu EU-ETS, która zaczęła obowiązywać w kwietniu tego roku. O ile jeszcze w połowie ubiegłego roku uprawnienie do emisji 1 tony CO₂ kosztowało 5 euro, to obecnie cena uprawnień oscyluje w okolicach 20 euro za tonę.

28 listopada przedstawiciele Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność



Foto: flickr.com/Krzysztof Lis

oraz Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „S” skierowali do szefa resortu energii stanowisko, w którym zwrócili uwagę, że przed takimi właśnie skutkami tzw. dyrektywy ETS Solidarność przestrzegała polski rząd w trakcie prac nad tym aktem prawnym. –Niestety nasz głos został zignorowany, a polski rząd poniósł kompletną

porażkę podczas procesu negocjacyjnego w Brukseli – czytamy w stanowisku skierowanym do szefa resortu energii.

Reprezentanci regionalnych struktur związku wskazywali również, że do wzrostu cen energii, który nastąpi w przyszłym roku, przyczynił się też brak właściwego nadzoru właścicielskiego nad kontrolo-

wanymi przez Skarb Państwa spółkami energetycznymi. – Zasadniczym celem dyrektywy ETS było sztuczne podwyższenie cen energii produkowanej z węgla. Było to jasne już na początku negocjacji nad tym aktem prawnym. Rząd i podległe mu spółki energetyczne miały wszelkie możliwości prawne i finansowe, aby podjąć w tym

zakresie odpowiednie działania zapobiegawcze w postaci skupu uprawnień emisyjnych w czasie, gdy ich cena była nieporównywalnie niższa od obecnej. Tych kroków jednak nie podjęto, a obecna sytuacja stanowi skutek tego zaniechania – napisano w stanowisku.

W ocenie związkowców zapowiedziane przez resort

energii rekompensaty wzrostu cen energii w żadnej mierze nie rozwiążą problemu drastycznych podwyżek rachunków za energię elektryczną, a jedynie odsuną te podwyżki w czasie. – Trudno oprzeć się wrażeniu, że celem rekompensat jest wyłącznie uniknięcie społecznego niezadowolenia przed przyszłorocznymi wyborami do Parlamentu Europejskiego oraz polskiego Sejmu i Senatu – czytamy w dokumencie podpisanym przez przewodniczącego śląsko-dąbrowskiej Solidarności Dominika Kolorza oraz szefa KSGiE Jarosława Grzesika.

Jak wskazano w stanowisku, zapowiadane rekompensaty mają dotyczyć wyłącznie gospodarstw domowych. Tymczasem drożęca energia dotyka również samorządy oraz firmy. – O ile w przypadku przedsiębiorstw energochłonnych, dzięki staraniom m.in. NSZZ Solidarność finalizowane są prace nad odpowiednim systemem ulg i rekompensat, to w przypadku pozostałych firm oraz instytucji i zakładów prowadzonych przez samorządy nie przewidziano żadnych instrumentów osłonowych. Bez tego typu działań należy spodziewać się wzrostu cen towarów i usług oraz spowolnienia wzrostu gospodarczego. Innymi słowy, finalne koszty drożejącej energii dla przedsiębiorstw i samorządów również poniosą obywatele – czytamy w dokumencie.

ŁUKASZ KARCZMARZYK

Co Polska chce i powinna osiągnąć na COP24?

Przed COP24 w Katowicach zabrakło wspólnego stanowiska rządu i strony społecznej. Nie ma też precyzyjnego określenia celów, które Polska chce osiągnąć podczas szczytu – ocenia śląsko-dąbrowska Solidarność.

28 listopada Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność przyjął stanowisko przed szczytem klimatycznym Organizacji Narodów Zjednoczonych COP24, który rozpocznie się 3 grudnia w Katowicach. W dokumencie zaadresowanym do premiera Mateusza Morawieckiego reprezentanci regionalnych struktur związku przedstawili postulaty, które powinny zostać podniesione przez polską prezydencję podczas szczytu.

Pierwszy z nich dotyczy konieczności przeprowadzenia

ewaluacji dotychczasowych działań Organizacji Narodów Zjednoczonych w zakresie zmian klimatu. W ocenie śląsko-dąbrowskiej „S” przed podejmowaniem jakichkolwiek dalszych decyzji w zakresie przeciwdziałania zmianom klimatu konieczne jest przeprowadzenie analizy porównawczej oczekiwanych i uzyskanych skutków ekologicznych i społecznych dotychczasowych porozumień klimatycznych, a także kosztów wdrażania polityki klimatycznej dla każdego sygnatariusza porozumień. – Jednym z zasadniczych celów polskiej prezydencji powinno być również przeforsowanie koncepcji, zgodnie z którą wszystkie nośniki energii będą traktowane jednakowo w ramach europejskiej i światowej polityki klimatycznej.

Szczególnie w zakresie prowadzonych badań naukowych oraz subwencji i decyzji inwestycyjnych skierowanych na poprawę efektywności wykorzystania tych nośników do produkcji energii. Zgodnie z tą koncepcją każde Państwo, w trosce o swoje bezpieczeństwo i suwerenność, w celu zapewnienia swojej gospodarce taniej energii cieplej i elektrycznej, powinno mieć możliwość wytwarzania jej z paliw, które posiada na swoim terytorium – czytamy w stanowisku.

Kolejnym rozwiązaniem postulowanym przez śląsko-dąbrowską Solidarność jest przyjęcie zasady, wedle której koszty prowadzonej polityki klimatycznej w zakresie importu towarów i usług posiadających tzw. „ślad węglowy” powinny być ponoszone przez

importera. Wdrożenie tej regulacji pozwoli znacząco zniwelować zjawisko ucieczki emisji (carbon leakage) z krajów objętych restrykcyjnymi celami redukcijnymi do państw, w których podobne regulacje nie obowiązują.

Członkowie Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność wyrazili zaniepokojenie faktem, iż w stanowiskach resortów energii oraz środowiska opublikowanych przed COP24 te kwestie nie zostały poruszone. – W dokumentach tych pojawiają się za to elementy wpisujące się w politykę dekarbonizacji europejskiej gospodarki. Taka postawa szczególnie na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim musi budzić głęboki sprzeciw. Wbrew często powtarzanej opinii dekarbo-

nizacja gospodarki dotknie nie tylko górnictwo węgla kamiennego. Oznacza ona również likwidację przemysłu hutniczego oraz innych branż energochłonnych zlokalizowanych w naszym kraju oraz potężny cios dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw – napisano w dokumencie.

Przedstawiciele władz śląsko-dąbrowskiej Solidarności w przyjętym stanowisku skrytykowali też promowaną przed szczytem koncepcję „sprawiedliwej transformacji”, która ma polegać na zastępowaniu przedsiębiorstw zlikwidowanych w wyniku polityki dekarbonizacyjnej zakładami z innych sektorów gospodarki. – Jak wynika z analiz przeprowadzonych przez Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach na zlecenie Polskiej Grupy

Górnictwej, koszt zastąpienia miejsc pracy, które zapewnia ta spółka, miejscami pracy w innych branżach przy zachowaniu tego samego poziomu wynagrodzeń, wynosiłby ok. 44 mld euro. Kwota ta będzie nieporównywalnie wyższa, gdy doliczymy miejsca pracy w innych spółkach węglowych, sektorze okołogórnictwym, stalowym oraz pozostałych branżach energochłonnych. W związku z powyższym należy z całą mocą podkreślić, że sfinansowanie sprawiedliwej transformacji gospodarczej w duchu polityki dekarbonizacyjnej wielokrotnie przewyższa możliwości Polski i całej Unii Europejskiej – czytamy w stanowisku skierowanym do premiera Mateusza Morawieckiego.

ŁUKASZ KARCZMARZYK

Wynagrodzenia pracowników Krajowej Administracji Skarbowej (KAS) wzrosną od 1 stycznia przyszłego roku o 655 zł brutto – to najważniejszy zapis porozumienia podpisanego 21 listopada przez reprezentantów związków zawodowych i Mariana Banasia, wiceministra finansów, a zarazem szefa KAS.

Wzrost płac w administracji skarbowej

To będzie pierwsza tak znacząca podwyżka od wielu lat, a w zasadzie pierwsza tak duża w całej historii skarbowości. Wynagrodzenia w administracji skarbowej były zamrożone przez 8 lat. Rząd PO-PSL nawet ich nie waloryzował o wskaźnik inflacji. W tym czasie wielokrotnie zmieniały się przepisy podatkowe, w wyniku czego na pracowników nakładano coraz więcej obowiązków – mówi Dominik Lach, szef Zakładowej Organizacji Związkowej NSZZ Solidarność Pracowników Administracji Podatkowej Województwa Śląskiego, który jest też wiceprzewodniczącym krajowych struktur „S” administracji skarbowej.

Przewodniczący podkreśla, że równocześnie zablokowane zostały etaty. W miejsca osób przechodzących na emeryturę i tych, które zwolniły się same, nie zatrudniano nowych pracowników. W wyjątkowych sytuacjach dodatkowa osoba musiała zastąpić dwie odchodzące. – Zadań było coraz więcej, ludzi coraz mniej. Normą stała się praca po godzinach, za które pracownicy skarbowki nie dostają wynagrodzenia. Od dziesięciu lat walczyliśmy o płatne nadgodziny – dodaje szef Solidarności skarbowców w województwie śląskim.

Krajowa Administracja Skarbowa powstała w 2016 roku w wyniku połączenia: izb skarbowych wraz z podległymi urzędami skarbowymi, izb celnych wraz z podległymi urzędami i oddziałami celnymi



Foto: pixabay.com/CCO

oraz urzędów kontroli skarbowej. Tylko w województwie śląskim w Izbie Administracji Skarbowej w Katowicach zatrudnionych jest przeszło 5,5 tys. pracowników i funkcjonariuszy. Zgodnie z zapisami porozumienia podpisanego 21 listopada podwyżki wejdą

w życie 1 stycznia przyszłego roku, ale maksymalny czas na ich wypłatę wraz z wyrównaniami wyznaczony został na koniec III kwartału 2019 roku.

Porozumienie płacowe z wiceministrem finansów podpisali przedstawiciele 10 organizacji związkowych działających

w Krajowej Administracji Skarbowej, m.in. Sekcji Krajowej Pracowników Skarbowych NSZZ Solidarność. – Porozumienie zawarte z Szefem KAS to efekt pracy wszystkich związków zawodowych. Gdyby nie ich współpraca, na pewno nie udałoby się wynegocjować

tak dobrego porozumienia – zaznacza Dominik Lach.

Przed podpisaniem dokumentu Marian Banaś zapewnił przedstawicieli organizacji związkowych, że kolejne podwyżki pracownicy Krajowej Administracji Skarbowej otrzymają w 2020 roku. Kwestią

wzrostu płac ma się zająć zespół ds. modernizacji KAS powołany przez wiceministra Banasia. – Będziemy zabiegali o to, by w skład tego zespołu weszli przedstawiciele strony społecznej, to dla nas priorytet – zapowiada przewodniczący. **AGNIESZKA KONIECZNY**

W oświacie nie ma „czternastek”

Nauczyciele nie otrzymują i nigdy nie otrzymywali 14-tej pensji. Informacje medialne, z których mogłoby wynikać, że jest inaczej, mijają się z prawdą – mówi Lesław Ordon, przewodniczący Regionalnego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ Solidarność w Katowicach.

Kilka dni temu media poinformowały, że resort edukacji planuje zastąpienie 14-tej pensji corocznymi podwyżkami wynagrodzeń, które zostaną uzależnione od wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce. – To nic innego, jak wprowadzanie opinii publicznej w błąd. Z tej informacji można wnioskować, że oprócz 13-tej pensji nauczyciele dostają jeszcze czternastkę i tak naprawdę nie wiadomo, ile zarabiają. Takie insynuacje są niedopuszczalne – dodaje przewodniczący oświatowej Solidarności w regionie śląsko-dąbrowskim.



Foto: pixabay.com/CCO

Jak wyjaśnia Ordon, poziom przeciętnych nauczycielskich wynagrodzeń jest określany co

roku w rozporządzeniu wydanym przez szefa resortu edukacji. – Jeżeli nauczyciel

przez cały rok otrzymuje niższe wynagrodzenie, niż powinien, to gmina musi

wypłacić mu wyrównanie, które błędnie jest nazywane właśnie 14-tą pensją. W praktyce takie sytuacje zdarzają się bardzo rzadko, a kwoty ewentualnych wyrównań są niewielkie – informuje przewodniczący oświatowej Solidarności w Regionie Śląsko-Dąbrowskim. Przypomina, że ponad 10 lat temu, dzięki staraniom „S”, do Karty Nauczyciela wprowadzony został zapis obligujący gminy do wypłaty takiego wyrównania. – Ten postulat był dla nas bardzo ważny, wcześniej gminy bardzo często zaniżały nauczycielom wynagrodzenia i trudno było wyegzekwować wyrównania. Po zmianach w Karcie Nauczyciela problem został rozwiązany – podkreśla Ordon.

Przewodniczący przyznaje, że oświatowa Solidarność od wielu lat postuluje wprowadzenie zmian do sposobu

naliczania nauczycielskich pensji i powiązanie ich właśnie z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce. Jednak w ocenie związku zmiany te muszą mieć charakter całościowy. – Zmianianie pojedynczych rozwiązań nie ma sensu. Na takie działania nie ma naszej zgody – dodaje.

Nauczycielska pensja składa się z płacy zasadniczej oraz z różnego rodzaju dodatków. Stawki płac zasadniczych są różne i zależą od wykształcenia oraz od stopnia awansu zawodowego. Do tego dochodzą dodatki: stażowy, za wychowawstwo klasy, motywacyjny, za nadgodziny, czy specjalny dodatek dla nauczycieli pracujących w większych szkołach. – System naliczania tych dodatków jest dość skomplikowany, dlatego domagamy się jego uproszczenia – przypomina Ordon.

AK

Błękitny Węgiel uwalnia do atmosfery 10 razy mniej pyłów odpowiedzialnych za smog. Można nim palić nawet w najbardziej przestarzałych piecach. Paliwo opracowane już kilka lat temu przez Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla w Zabrze we współpracy z firmą Polchar mogłoby stać się obok termomodernizacji i wymiany instalacji grzewczych ważnym punktem rządowych działań antysmogowych. Czy Błękitny Węgiel dostanie wreszcie swoją szansę?

Błękitny Węgiel lekarstwem na smog?

Błękitny Węgiel to nazwa bezdymnego paliwa opracowanego w ramach projektu badawczego przez Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla w Zabrze we współpracy z firmą Polchar. Paliwo to jest wytwarzane ze zwykłego węgla energetycznego poprzez jego obróbkę termiczną w temperaturze powyżej 350 stopni Celsjusza. Technologia jego produkcji w uproszczeniu polega na częściowym kontrolowanym odgazowaniu w specjalnych przemysłowych układach.

Węgiel może być czysty

Przeprowadzone dotychczas testy Błękitnego Węgla w pięciu polskich miastach, potwierdzają jego zalety. Podczas badań wykazano 10-krotnie niższą niż w przypadku zwykłego węgla, emisję pyłów odpowiedzialnych za tzw. smog. Do atmosfery trafia też aż 20 razy mniej benzo(a)pirenów, czyli silnie rakotwórczych związków. – Nasze bezdymne paliwo jest produkowane z surowca pochodzącego z polskich kopalń. Pozwala ono zdjąć z polskiego węgla odium, paliwa wysoce emisyjnego, które należałoby wycofać z użycia w energetyce indywidualnej. Błękitny Węgiel udowadnia, że to nieprawda – mówi Przemysław Drumlak z firmy Polchar.

Błękitny Węgiel może być spalany we wszystkich rodzajach pieców węglowych, nawet najgorszej klasy tzw. „kopciuchach”, piecach kaflowych czy piecokuchniach. Dzięki temu umożliwia on osiągnięcie znaczącej poprawy jakości powietrza bez żadnych dodatkowych kosztów związanych z wymianą instalacji grzewczych. Bezdymne paliwo łatwo się rozpala i pozostawia niewielkie ilości popiołu. W trakcie jego spalania z komina w zasadzie nie wydobywa się dym. – Termomodernizacja budynków oraz wymiana instalacji grzewczych w celu poprawy jakości powietrza to działania jak najbardziej słuszne i pożądane aczkolwiek jest to proces długotrwały. Tymczasem Błękitny Węgiel pozwala osiągnąć ten cel w trakcie jednego sezonu grzewczego – zaznacza Przemysław Drumlak.

Potrzebne wsparcie

Barierą dla Błękitnego Węgla jest jego cena. Paliwo jest droższe od zwyczajnego węgla o ok. 20 proc.



Foto: TSD/blekitnywegiel.pl

Tymczasem dla zdecydowanej większości osób ogrzewających swoje domy węglem, to właśnie cena jest głównym kryterium przy wyborze paliwa. Pomimo rosnącej świadomości ekologicznej w społeczeństwie, trudno oczekiwać, że to podejście prędko ulegnie zmianie. – Dlatego właśnie Błękitny Węgiel powinien stać się częścią rządowych działań antysmogowych – mówi Dominik Kolorz, przewodniczący śląsko-dąbrowskiej Solidarności. – W naszej ocenie z jednej

strony powinien zostać stworzony system ulg podatkowych dla gospodarstw domowych, które będą wykorzystywać to paliwo w celach grzewczych, a z drugiej strony należy wprowadzić bezpośrednie dopłaty do zakupu Błękitnego Węgla, dla najbardziej potrzebujących. Im szybciej te rozwiązania zostaną wprowadzone tym lepiej. Przewagą Błękitnego Węgla jest to, że jego zastosowanie niweluje smog natychmiast. Z kolei na efekty żmudnego procesu termomo-

dernizacji będziemy czekać latami – mówi Dominik Kolorz. W jego ocenie wsparcie dla Błękitnego Węgla mogłoby stać się ważnym elementem uzupełniającym rządowy program „Czyste Powietrze”.

Obecnie Polchar jest w stanie wytworzyć ok. 50 tys. ton Błękitnego Węgla rocznie. Jak podkreśla Przemysław Drumlak, zwiększenie skali produkcji będzie możliwe, jeśli na polskim rynku powstanie zapotrzebowanie na bezdymne

paliwo. Najprostszą drogą, aby tak właśnie się stało jest stworzenie systemu zachęt ze strony państwa.

Nie ma alternatywy

W ocenie Dominika Kolorza na włączeniu Błękitnego Węgla do rządowych programów dotyczących walki ze smogiem powinno również zależeć krajowym producentom węgla. – Należy mieć świadomość, że w związku m.in. z przyjmowanymi przez kolejne województwa tzw.

uchwałami antysmogowymi, czy też ogólnokrajowymi aktami prawnymi dotyczącymi norm jakości węgla, tradycyjne rynki zbytu w obszarze ogrzewnictwa indywidualnego będą się kurczyć. W tym kontekście wspieranie nowoczesnych technologii węglowych jest nie tylko rozwiązaniem słusznym, ale drogą, dla której nie ma alternatywy – wskazuje przewodniczący śląsko-dąbrowskiej Solidarności.

ŁUKASZ KARCZMARZYK

W tym roku modlimy się przede wszystkim o odnowę moralną naszego narodu. Tak wiele osiągnęliśmy, cieszymy się wolnością, a nie umiemy żyć we wzajemnej miłości – mówił podczas pielgrzymki górników na Jasną Górę bp Andrzej Czaja, ordynariusz opolski.

W przededniu Barbórki pielgrzymowali na Jasną Górę

Ponad 5 tys. osób wzięło udział w 28. Pielgrzymce Górników na Jasną Górę zorganizowanej 25 listopada pod hasłem: „Święta Barbaro, prowadź polskich górników do Królowej Polski”.

W uroczystościach na jasnogórskim wzgórzu uczestniczyli górnicy węgla kamiennego, brunatnego, rud żelaza, cynku ołowiu i siarki oraz ropy naftowej, a także energetycy i elektrycy. Rząd reprezentował Grzegorz Tobiszowski, sekretarz stanu w Ministerstwie Energii. Obecni byli również wiceprzewodniczący Solidarności Bogdan Biś, szef Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ Solidarność Jarosław Grzesik, przewodniczący górniczej „S” Bogusław Hutek oraz wojewoda śląski Jarosław Wiecek.

Pielgrzymka rozpoczęła się przy kościele św. Barbary, patronki górników. Stamtąd uczestnicy uroczystości udali się do sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej. Po drodze delegacje górników złożyły kwiaty pod pomnikiem Prymasa Tysiąclecia ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Na jasnogórskim wzgórzu uczestników pielgrzymki przywitał paulin o. Jan Zinówko, który przed wstąpieniem do zakonu pracował jako górnik. – Witam wszystkich zgromadzonych pod sztandarem górniczym, który zawiera w sobie czerń i zieleń. Czerń symbolizuje podziemny mrok,



Foto: Biuro Prasowe Jasnej Góry/Krzysztof Świertok

podziemny świat skarbów, a zieleń tęsknotę górniczego serca za światem roślin, drzew i słońcem. Wielu spośród górników ma przypiętą szpadę, to symbol rycerskości, odwagi i miłości do tego zawodu – mówił o. Jan Zinówko.

Centralnym punktem pielgrzymki była msza święta, której przewodniczył bp Andrzej Czaja. W koncele-

brze uczestniczyli także m.in. ks. prałat Bernard Czernecki, kapelan Krajowego Sekretariatu Górników i Energetyki NSZZ Solidarność oraz ks. prałat Jan Żak, kapelan górników węgla brunatnego. W homilii bp Czaja podkreślił, że w roku, w którym przypada 100. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, powinniśmy się modlić o moc Ducha Świę-

tego. – Żebyśmy nie zmarnowali tego, do czego doszliśmy, a równocześnie żyli w zgodzie, pokoju i wzajemnej miłości – podkreślał ordynariusz opolski.

Kapłan zwrócił uwagę na laicyzację polskiego społeczeństwa. Zwracając się do górników, podkreślił, że należą do tych grup społecznych, które w sposób wyjątkowy o Bogu pamiętają. – Przychodzicie na

Jasną Górę i gromadzicie się w świątyniach wokół święta św. Barbary. Dziękujecie Bogu, Bogu zawierzacie swoje życie, bo wiecie, jak niebezpieczne są warunki waszej codziennej pracy i że to wasze życie jest zagrożone co dnia. Braci górnicza, naród bardzo na was liczy, że tak jak przez wieki przekazywaliście wiarę swoim dzieciom w Boga, tak i dalej będziecie ją przekazy-

zywać, bo musimy mieć młode pokolenie, które ma miejsce w sercu dla Boga – dodał bp Andrzej Czaja.

Organizatorem 28. Pielgrzymki Górników na Jasną Górę był Krajowy Sekretariat Górnictwa i Energetyki NSZZ Solidarność. O muzyczną oprawę uroczystości zadbała Górnicza Orkiestra Dęta „Bytom”.

AGNIESZKA KONIECZNY

Ogłoszenie

Pomóż Martynce

Córka naszego kolegi z Solidarności 4-letnia Martynka Kaczmarek z Rybnika-Chwałowic walczy o życie z jednym z najbardziej złośliwych i śmiertelnych nowotworów o nazwie neuroblastoma.

Po półrocznym leczeniu w ośrodkach w Katowicach, w Krakowie i we Wrocławiu okazało się, że dalsze skuteczne leczenie w naszym kraju jest niemożliwe. Martynce swoją pomoc zaoferowała klinika Greifswald w Niemczech. Niestety koszt tej nowoczesnej terapii (chemioterapia połączona z immunoterapią) to około 1,6 mln zł. Dla rodziców dziewczynki to kwota astronomiczna. Nie są w stanie sami uzbierać tak ogromnej sumy, a czasu mają coraz mniej. Potrzebna jest solidarność i wsparcie wielu ludzi. Nawet niewielkie kwoty, ale wpłacone przez odpowiednią dużą grupę ludzi dobrej woli, pozwolą rodzicom Martynki zebrać wymaganą przez klinikę sumę.

Apelujemy do wszystkich członków śląsko-dąbrowskiej Solidarności, wszystkich



ludzi dobrej woli o wsparcie. I Martynka, i jej rodzice wierzą, że z Waszą pomocą dziewczynka będzie mogła dorastać jak inne dzieci – bez ciągłego bólu, strachu i szpitali. Z góry dziękujemy wszystkim ludziom dobrej woli.

Pomoc Martynce można dokonując wpłaty na konto:

Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”
Santander Bank

31 1090 2835 0000 0001 2173 1374

Tytułem: „1853 pomoc dla Martynki Kaczmarek”

Wpłaty zagraniczne – foreign payments to help Martynka:

Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”

PL31109028350000000121731374

swift code: WBKPPLPP

Santander Bank

Title: „1853 Help for Martynka Kaczmarek”

Aby przekazać **1% podatku** dla Martynki należy w formularzu PIT wpisać **KRS 0000382243** oraz w rubryce 'Informacje uzupełniające – cel szczegółowy 1%' wpisać: „1853 pomoc dla Martynki Kaczmarek”.

Komunikat

Informacja dotycząca prenumeraty Tygodnika Solidarność na rok 2019

Informujemy, iż NSZZ Solidarność Region Śląsko-Dąbrowski Zarząd Regionu w Katowicach ul. Floriana 7 rezygnuje z kolportażu Tygodnika Solidarność.

Komisje zainteresowane prenumeratą Tygodnika Solidarność od numeru pierwszego w 2019 roku zobowiązane są złożyć zamówienie w Tysol Sp. z o.o. samodzielnie do dnia 31.12.2018 roku.

Dane do zamówienia:

Tysol Sp. z o.o.
ul. Wały Piastowskie 24
80-855 Gdańsk
Tel. 22/882 27 98
503 18 92 65

prenumerata@tygodniksolidarnosc.com

Andrzej Buczek
CDO24



Kiedy praca kierowcy ciężarówki może być uznana za pracę w warunkach szczególnych?

Na podstawie art. 32 w związku z art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1383 ze zm. w związku z poz. 2 Działu VIII wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) kierowca pojazdu ciężarowego który wykonywał pracę w warunkach szczególnych może przejść na tzw. „wcześniejszą emeryturę”. W tym miejscu rodzi się pytanie – „jakie warunki muszą zostać spełnione aby praca ubezpieczonego na stanowisku kierowcy pojazdu ciężarowego powyżej 3,5 t była uznana za pracę w warunkach szczególnych?”.

Poza warunkami określonymi w art. 32 i w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczony musi udowodnić, że wykonywał pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W tym miejscu wielu kierowców zastanawia się zapewne czy mogą ubiegać się o „wcześniejszą emeryturę”, w sytuacji w której niejako „przy okazji” lub „obok” prowadzenia pojazdu zajmowali się innymi czynnościami, np.; załadunkowymi, czy spedycyjnymi. W tym miejscu podnieść należy, że odpowiedzi na wskazane wyżej pytanie udzielił nam Sąd Najwyższy w uchwale Składu Siedmiu Sędziów Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z 31 stycznia 2018 r., sygn. III UZP 8/17, który stwierdził, że praca kierowcy – spedytora/kierowcy – konwojenta samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony jest pracą w szczególnych warunkach.

Zwrócić należy uwagę, że teza uchwały może być myląca – mając bowiem na względzie fakt, że praca w warunkach szczególnych musi być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy – może okazać się, że nie każdy bowiem kierowca – spedytor lub nie każdy kierowca – konwojent będzie uznany za osobę, która wykonywała pracę w warunkach szczególnych. Skoro tak, to jaki kierowca pojazdu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony może być uznany za osobę, uprawnioną o wcześniejszej emeryturze?

Odpowiedzi na tak postawione pytanie znajdziemy na kartach uzasadnienia wskazanej wyżej uchwały. Tytułem wstępu należy jednak zaznaczyć, że uchwała ta została podjęta ze względu na różne stanowiska sądów, w tym Sądu Najwyższego dotyczące tej materii. Mając na względzie wspomnianą wyżej rozbieżność Sąd Najwyższy postanowił wydać uchwałę, której zadaniem jest dokonanie ujednolicenia orzeczeń sądów powszechnych.

Wskazane wyżej zagadnienie prawne powstało na tle wykładni pozycji 2 w dziale VIII wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r.) w zakresie dotyczącym pojęcia „prace kierowców samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony”. W uzasadnieniu wniosku o podjęcie uchwały Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego zwrócił uwagę na dwa wyroki Sądu Najwyższego, w których zajęto w tej kwestii krańcowo odmienne stanowiska. W jednym wyroku

z 28 sierpnia 2014 r., II UK 537/13 uznano, że czynności konwojowania i ładowania towaru nie są czynnościami integralnie związanymi z pracą kierowcy samochodu ciężarowego, dlatego praca kierowcy samochodu ciężarowego wykonywana łącznie z takimi czynnościami nie jest pracą w warunkach szczególnych wykonywaną w pełnym wymiarze. Natomiast zgodnie z wyrokiem z 31 sierpnia 2017 r., III UK 188/16 do czasu pracy (w warunkach szczególnych) kierowcy samochodu ciężarowego zalicza się czynności związane z załadunkiem i rozładunkiem tego samochodu.

Sąd Najwyższy w swojej uchwale poddał analizie wiele orzeczeń (wydawanych tak na korzyść jak nie korzyść odwołujących się) i uznał, że wykonywanie przez kierowcę samochodu ciężarowego czynności ładowacza, spedytora lub konwojenta jest dopuszczalne na użytek spełnienia przesłanek do nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym tylko gdy czynności te były wykonywane ubocznie. Dalej podniósł, że aby warunek ten został spełniony, wymienione czynności powinny być wykonywane w ramach dobowego czasu pracy na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego tylko w związku z realizowanym przez tego kierowcę przewozem drogowym, a zatem w odniesieniu do towarów przewożonych kierowany

przez niego pojazdem. Ponadto, by wymienione czynności kierowcy samochodu ciężarowego wykonywał tylko incydentalnie, sporadycznie, okazjonalnie na podstawie konkretnych poleceń pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08) albo krótkotrwale, marginalnie w ciągu doby pracowniczej poświęconej na wykonywanie pracy kierowcy samochodu ciężarowego polegającej na kierowaniu pojazdem w ruchu drogowym (wyrok Sądu Najwyższego z 2 marca 2017 r., I UK 112/16).

Sąd Najwyższy w swej uchwale uznał, że wymogu tego nie spełnia praca kierowcy samochodu ciężarowego, gdy przemieszczanie pojazdu było przerywane częstymi wizytami w zaopatrywanych sklepach albo rzadszymi, lecz trwającymi dłużej.

Podsumowując niniejszy artykuł podnieść należy, że uchwała ta stanowi swego rodzaju wytyczne jakimi musimy się kierować przy ocenie czy praca kierowcy pojazdu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 t jest pracą w warunkach szczególnych; nie w każdym przypadku praca taka zostanie uznana za pracę w warunkach szczególnych – bowiem końcowe rozstrzygnięcie sądu będzie zawsze związane z ustaleniem okoliczności faktycznych konkretnej sprawy.

Informujemy, że powyższe artykuły nie są opinią ani poradą prawną i nie mogą służyć jako ekspertyza przed sądem, urzędem czy osobą prywatną. Prosimy pamiętać, że ze względu na długość opracowania artykuły dostarczają jedynie informacji ogólnych, które w konkretnym przypadku nie mogą zastąpić porady prawnej.

Przypominamy, że osoby posiadające Ochronę Prawną CDO24 mogą zawsze, na bieżąco zasięgnąć dodatkowych informacji w departamencie prawnym CDO24 pod numerem telefonu 801 003 138. Pozostałe osoby zainteresowane posiadaniem ochrony prawnej zapraszamy do zapoznania się z ofertą CDO24.

Ważne wskaźniki

- » Minimalne wynagrodzenie za pracę (od 1 stycznia 2018 roku): **2.100 zł**
- » Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku (w III kwartale 2018 roku): **4.821,80 zł**
- » Najniższa emerytura (od 1 marca 2018 roku): **1.029,80 zł**
- » Najniższa renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i renta rodzinna (od 1 marca 2018 roku): **1.029,80 zł**
- » Najniższa renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy (od 1 marca 2018 roku): **772,35 zł**

Harmonogram szkoleń związkowych grudzień 2018 roku

Szkolenia w siedzibie Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w Katowicach (ul. Floriana 7)

3-5 grudnia

Rachunkowość dla związków zawodowych

prowadzą: Beata Kocerba/Andrzej Kampa, sala 108 (szkolenie podstawowe dla nowowybranych członków organizacji zakładowych) Zakres tematyczny: podstawy prawne rachunkowości ZZ, dokumentacja operacji gospodarczych, dochody wolne od podatku, przychody statutowe i koszty działalności ZZ, ewidencja środków pieniężnych i sprawozdawczość finansowa

5 grudnia

Negocjacje 3

prowadzi: Jacek Majewski, sala 108 (szkolenie zalecane dla uczestników szkolenia Negocjacje 1 i Negocjacje 2)

6 grudnia

Negocjacje 3 (brak wolnych miejsc)

prowadzi: Jacek Majewski, sala 108 (szkolenie zalecane dla uczestników szkolenia Negocjacje 1 i Negocjacje 2)

Dodatkowych informacji udzieli Państwu:
Agnieszka Lenartowicz-Tysik (Biuro Szkoleń), pokój 223,
tel. 32 353 84 25 w. 223, 555, tel. kom. 609 357 320,
e-mail: zagraniczne@solidarnosckatowice.pl

Z wielkim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość
o śmierci pana

SILVIO BRIGNONE

prezesa zarządu spółki
Bitron Poland w Sosnowcu

Łączymy się w bólu
z pograżoną w żałobie

Rodziną i Bliskimi

Organizacja Międzyzakładowa
NSZZ Solidarność Bitron Poland Sp z o.o.

TYGODNIK
ŚLĄSKO-DĄBROWSKI NSZZ Solidarność

Wydawca: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność, ul. Floriana 7, 40-286 Katowice

tel. **32 353-84-25**

www.solidarnosckatowice.pl

tygodnik@solidarnosckatowice.pl | tel. 32 253-72-54

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940 | **WYDAWCA:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność | **ADRES REDAKCJI:** 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54 | **REDAGUJE ZESPÓŁ:** Beata Gajdziszewska (redaktor naczelny), Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej i Promocji Związku, rzecznik ZR), Łukasz Karczmarzyk, Agnieszka Konieczny | **REDAKTOR TECHNICZNY:** Tomasz Krzak | **SKŁAD I ŁAMANIE:** Tomasz Krzak | **REKLAMA:** Tomasz Cichoń, tel. 32 728-41-13, kom. 661 886 200 | **DRUK:** Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec | **LAYOUT:** STUDIO PRESS, Michał Dutka, www.studiopress.pl | Numer zamknięto: 28.11.2018 roku

BIURA TERENOWE ZR: **Bytom**, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65; **Czechowice-Dziedzice**, ul. Niepodległości 42, tel./fax 32 215-55-12; **Gliwice**, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./fax 32 231-25-27; **Jastrzębie Zdrój**, ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59; **Jaworzno**, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; **Katowice**, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; **Rybnik**, ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25; **Sosnowiec**, ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; **Tarnowskie Góry**, ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; **Tychy**, ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; **Zabrze**, ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; **Zawiercie**, ul. Okólna 10/37, tel./fax 32 672-37-71

WIEŚCI POWIATOWE i ponadpowiatowe

» **MYŚMY PO RYCHU SWETRU** płakali wielkimi jak grochy łzami, a okazuje się, że niepotrzebnie. Autor tyłu prześmiesznych przejęczyń, postanowił nie marnować swojego komediowego talentu i wrócił na scenę polityczną, aby nas i Was rozbawiać. Założył nową partię. Ogłaszając, że to zrobił, pomylił nazwę owego ugrupowania. – Ja teraz tworzę partię Razem, przepraszam, partię Teraz, partię Teraz – plątał się Rysiula. To jednak nie koniec. Kilka dni później prawa ręka Rysia w nowej partii Joasia Scheuring-Wielgus wycięła identyczny numer w jednym z wywiadów i pochrzątała nazwy partii dokładnie w ten sam sposób. Ciężkie jest życie liderów opozycji.

» **SWETRU, JAK ZDAŻYŁ NAS** do tego przyzwyczać, nie zraził się wcale tym, że nie pamięta nazwy własnej partii i poszedł za ciosem. Najpierw z sejmowej mównicy wygłosił płomienne przemówienie, domagając się zdjęcia z porządku obrad ustawy, której wcale w tym porządku obrad nie było, a następnie postanowił wypowiedzieć się na Twitterze na temat rosyjsko-ukraińskiego konfliktu na Morzu Azowskim. Z tym, że tradycyjnie coś się Rysiowi pomyliło i w jego analizie geopolitycznej pojawiło się nieznanie nikomu wcześniej Morze Azorskie. Teraz sami nie wiemy, czy Rysiowi pomiśkowało się z Azorami, czy może miał kiedyś psa o imieniu Azor. Jednak szczerze mówiąc, to bez znaczenia. Cieszymy się Rysiu, że znowu jesteś z nami. Teraz, zaraz i potem też.

» **TABLOIDY UJAWNIŁY, ŻE NOWY** marszałek województwa podlaskiego z ramienia PiS w młodości był tancerzem



Foto: esmem

disco polo występującym z zespołem Boys. Taneczne talenty pana marszałka można podziwiać między innymi w teledysku do hiciora „Jesteś Szalona”. W sumie to ciężko powiedzieć, czy bycie tancerzem disco polo w jakimś stopniu dyskredytuje pana marszałka jako polityka. Czy też to, że został politykiem, jest smutnym końcem obiecującej kariery discopolowej. My się tego nie podejmujemy, bo nie znamy się ani na jednym, ani na drugim.

» **MIMO WSZYSTKO DISCO POLO** jest jednak szlachetniejszą formą rozrywki, niż ta, którą kilka dni temu propagował na swoim twitterowym koncju niejaki Jacek Protasiewicz, niegdysiejszy prominentny polityk peło, a obecnie poseł

Unii Europejskich Demokratów (tak, w naszym Sejmie istnieje coś takiego). Otóż pan poseł udostępnił na swoim koncju film dla dorosłych i to takich bardzo dorosłych, którzy niejedno już w życiu widzieli. Co prawda później Protasiewicz tłumaczył się, że zgubił telefon i ów filmik udostępnił ten, kto ów telefon znalazł, ale naszym zdaniem to tłumaczenie średnio trzyma się kupy. Na miejscu polityków w ogóle nie korzystalibyśmy z serwisów społecznościowych, bo same szkody z tego wynikają. Albo gubią im się telefony i wpadają w ręce jakichś zbereźników, albo ponosi piąteczek i potem trzeba przez tydzień gęsto się tłumaczyć.

GOSPODZKI&PODRÓŻNY

ROZBAWIŁO nas to

Spotkało się roz dwóch górników i tak rozpowiadają:

– Patrz jaki ten świat dziwny
– pado ten jeden.
– Jak górnik jest chory to sztygar godo, że jest pijany, a jak sztygar są pijani, to sie pado, że są chorzy.

Młody pan pyta swą przyszlą żonę:
– Powiedz mi Aniu, jesteś jeszcze dziewczycą?

– W zasadzie tak, ale nie fanatyczną!

– Wiesz Maryjko, jo to mom szczęście. Na całym świecie chyba jedyna kobieta, która jest naprawdę wierna mężowi.

– Karliczku, a pokażesz mi ją?

Jeden górnik był koledze za świadka w sądzie. Sędzia go pyta:

– Jest pan żonaty?

– Nie, panie sędzio, ja tylko tak głupio wyglądam!

Żona do męża:

– Wiesz Anteczku, może byśmy poszli do ogrodu zoologicznego?
– Ale jako co?

– To prawda, że jesteś niezdecydowany?

– Cóż, i tak, i nie.

Poniedziałek, szósta rano. Amerykański emeryt bierze butelkę bourbona i wyrusza na ryby. Francuski emeryt bierze butelkę wina i wyrusza na miłosne podboje. Polski emeryt bierze słoiczek moczu i wyrusza do przychodni żeby zająć miejsce w kolejce.

Kłótnia dwóch przedszkolaków:

– A mój tata ma wieżę stereo!
– Moja mama też ma!
– A mój tata ma kabriolet!
– Moja mama też ma!
– A mój tata ma siusiaka!
– A moja mama też ma!
– Jak to, przecież twoja mama nie może mieć siusiaka?
– Ma, w szufladzie!

Policjant widzi kolegę, który idzie z pingwinem.

– Skąd wytrzasnąłeś tego ptaka?
– A przyplątał się, i nie wiem co z nim zrobić.

– Jak to co? Idź z nim do zoo.

Po kilku godzinach znowu widzi kolegę spacerującego z pingwinem.

– I co? Nie byłeś w zoo?

– Byłem, ale teraz idziemy na lody.

Żołnierz pisze telegram do swojej dziewczyny:

– Jak będę mógł to przyjadę na sobotę.

Dziewczyna mu odpisuje:

– Przyjedź, będziesz mógł.

Wpada facet do apteki i krzyczy:

– Ludzie! przepuście mnie bez kolejki tam człowiek leży i czeka!

Przepuścili, podchodzi do okienka:

– Dwie prezerwatywy proszę.

W szkole pani pyta:

– Jasiu dłaczego wczoraj nie byłeś w szkole?

– Musiałem prowadzić krowę do byka!

– A nie mógł tego zrobić ojciec?

– Nie, to musiał zrobić byk!

Reklama

WYSOKI POZIOM ŚWIADCZONYCH USŁUG I BEZPIECZEŃSTWO NASZYCH PASAŻERÓW

DRABAS

Firma DRABAS zajmuje się przewozem osób od początku 1995 r.

PROWADZIMY STAŁĄ OBSŁUGĘ LINIOWĄ NA TRASIE:

Jastrzębie Zdrój - Żory - Katowice

Wisła - Ustroń - Skoczów - Pawłowice - Żory - Katowice

Wodzisław Śl. - Rybnik - Katowice

Wodzisław Śl. - Jastrzębie Zdrój - Pawłowice Śl. - Żory - Tychy - Kraków

Nasze autobusy spełniają normy europejskie (3, 4, 5) i poddawane są okresowym kontrolom technicznym.

PROWADZIMY RÓWNIEŻ WYNAJEM AUTOKARÓW NA TRASACH KRAJOWYCH I MIĘDZYNARODOWYCH.

Posiadamy wszystkie wymagane licencje i zezwolenia. Obsługujemy wycieczki, wyjazdy biznesowe, prywatne (wesela, przysięgi itp.), kolonie oraz wszystkie wyjazdy zbiorowe.

OBSŁUGA FIRM W ZAKRESIE PRZEWOZÓW PRACOWNICZYCH.

INFORMACJE : www.drabas.pl , TEL. 601 994 800

Reklama

PKM

SOSNOWIEC

Reklama na pojazdach komunikacji miejskiej w przeciwieństwie do tradycyjnych billboardów przez cały czas pozostaje w ruchu, co znacząco zwiększa jej zasięg. Jest postrzegana zarówno przez pasażerów, pieszych czy też innych uczestników ruchu.

Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu serdecznie zaprasza Państwa, do zapoznania się z naszą ofertą:

- reklama na autobusach
- reklama w ramach
- reklama plakatowa
- reklama w uchwytach
- reklama na tylnej szybie

Szczegóły na stronie www.pkm.pl

Wszystkie sprawy związane ze świadczeniem usług reklamowych w Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu prowadzi i koordynuje:

Pełnomocnik Zarządu ds. ZSZ – Monika Blachlińska, tel. kom. 660 487 151, e-mail: reklama@pkm.pl

Referent ds reklamy – Roksana Lawenda, tel. kom. 664 057 697, e-mail: rlawenda@pkm.pl, telefon stacjonarny 032 263-50-16 wew. 218